

Cena Tygodnika kwartalnie 15 marek. Rękopisów nie zwraca się.

Adres Redakcji i Administracji: SIERADZ — Bank Ludowy.

Za ogłoszenia od drobn. wiersza 4 mk.

KALENDARZYK.
31. S. Ignacego Loyoli W.
1. N. Sierpień Piotr. Ap. w Okw.
2. P. N. M. P. Anielskiej.
3. W. Znalezienie rel.
4. Ś. Dominika W.
5. C. N. M. P. Śnieżnej
6. P. † Przemienie P.

Ochotnikom z Sieradza.

POŻEGNANIE.

Idź, żołnierzu, w krwawy bój,
Za Ojczyznę, Naród twój,
Niech ci miłym będzie znój,
Pod sztandarem mężnie stój!

Gdy usłyszysz broni szczęk,
Ginącego ludu jęk,
Przeraźliwy armat stęk,
Niech nie ujmie serca lęk!

Niech osładza znoje śpiew...
Walcz odważnie, jako lew,
A gdy spłynie z żył twych krew —
Wiedz — to przyszłych zbiorów siew!

A gdy skłonisz już Twą skroń
I wypuścisz z ręki broń,
Spójrz na piękno wschodnich [błoń —
Niech ci słodkiem będzie skon!

Gdy w mogile spoczniesz już,
Nad Twą głową wieniec z róż
Zrodzi ziemia, stanie tuż
Krzyż, twych zasług wieczny stróż!

Józefat Bednarski.

Gen. Haller do włościan.

Inspektor gen. armji ochotniczej, gen. broni, Józef Haller, wydał następującą odezwę:

Odezwa do braci włościan kółkowców!

Czy wiecie, wy bracia kółkowce, że wróg wolności Polski zagraża? Czy wiecie wy, że Wilno zajęte przez nieprzyjacielskie wojska, że zagrożony Lwów, a gdy Lwów padnie, naoścież wrota do Warszawy otwarte. Znacie mnie, jako kółkowca, który was zachęcał w czasie pokoju do jednoczenia się w kooperatywy wiejskie. Znacie mnie, jako inspektora z wykładów na kursach rolniczych, hodowlanych i mleczarskich. Znacie mnie, jako organizatora legjonów i znacie mnie, jako generała wojsk polskich. Patrzcie więc wraz ze mną w oczy niebezpieczeństwu, brońcie chat waszych i mienia i ognisk waszych i brońcie matki Ojczyzny! Brońcie ziemi waszej, życia waszych rodzin, czci waszych kobiet i wiary świętej. Wprawdzie macie obecnie żniwa. Piękne plony zebrać musicie, ale gdy wróg zagraża i gdy strzecha nad głową się pali, wtedy rzucasz wszystko i bierzesz kubeł wody, by ogień ugasić. Otóż teraz strzechy nasze na kresach w ogniu wojny i zniszczenia, a bolszewicy nie oszczędzają nikogo, kto polak i chrześcijanin. Niechaj więc zostaną w domu starsi gospodarze i kobiety, a młodzi waszej dajcie broń w ręce, by broniła wolności Polski.

Podpisano: **Józef Haller,**
Generał broni,
inspektor generalny armji ochotniczej.

Ze Świata.

Turcja.

— Turcy zgodzili się na podpisanie traktatu pokojowego.

Grecja.

— Wojska greckie zajęły Adrjanopol.

Z Polski.

Z frontów bojowych.

Ataki bolszewickie trwają w dalszym ciągu z niesłabnącą zaciętością. Szczególnie prze wróg na północy i południu frontu. Wojska nasze, walcząc bohatersko, wskutek znacznej przewagi nieprzyjacielskiej zmuszone są cofać się jeszcee. Straciliśmy Grodno, Sokółkę, Pińsk, Brody i Białystok. Szczególniej zażarta walka wre w okolicach Białegostoku i nad rzeką Seretem w Galicji Wschodniej.

— **Bolszewicy godzą się** na rozpoczęcie rokowań w sprawie zawieszenia broni i pokoju i wyznaczyli termin spotkania się delegatów na dzień 30 lipca r. b. W odpowiedzi ich jest dużo słów nieszczerych i wykrętnych.

— **Nowy rząd.** W ciężkiej dla naszego kraju chwili nastąpiło porozumienie pomiędzy partjami politycznemi i zmiana rządu. Dziś mamy rząd wyłoniony prawie ze wszystkich stronnictw. Zatwierdzenie nowego rządu przez Naczelnika Państwa nastąpiło w dn. 24-ym lipca. Skład nowego rządu jest następujący: **Wincenty Witos**, prezydent ministrów, **Ignacy Daszyński** jego zastępca, **Leopold Skulski** sprawy wewnętrzne, **Eustachy Sapieha** (były minister) sprawy zagraniczne, **Kazimierz Bartel** (b. m.) koleje, **Władysław Grabski** (b. m.) skarb, **Stanisław Śliwiński** (b. m.) aprowizacja, **Edward Pepłowski** (b. m.) praca, **Gabrjel Narutowicz** (b. m.) roboty publiczne, **Wiesław Chrzanowski** (b. m.) przemysł i handel, **Juljan Poniatowski** rolnictwo, **Władysław Kucharski** (b. m.) b. dzielnica pruska, gen. **Józef Leśniewski** (b. m.) spr. wojskowe, **Stanisław Nowodworski** sprawiedliwość, **Maciej Rataj** oświata, **Władysław Stesłowicz** poczta. Teki ministrów zdrowia publicznego, kultury i sztuki pozostają w ręku dotychczasowych kierowników **Chodźki i Jana Heuricha**.

— **W całym kraju** naszym zaroiło się i zakotłowało. Jedni spieszą do wojska, drudzy składają pieniądze na zasilenie skarbu. Na wojsko płyną nadzwyczaj hojne ofiary. Wszystkie stany w obliczu niebezpieczeństwa poczuwają się do czynu i składają na ołtarzu Ojczyzny, co kto może.

— **Ogłoszenie.** Zarządzam na terytorjum Państwa Polskiego wprowadzenie sądów doraźnych względem osób, podlegających sądownictwu wojskowemu, które staną się winnemi: 1) dezercji, 2) nakłaniania do dezercji, 3) szpiegostwa, 4) nieuprawnianego werbunku, 5) tchórzostwa przed nieprzyjacielem, 6) plądrowania, 7) niesubordynacji przez czynne targanie się na przełożonego, 8) buntu i rokoszu wojskowego, oraz w b. zaborze rossyjskim: 9) rozboju, 10) zabójstwa, 11) podpalenia lub innego rozmyślnego uszkodzenia cudzego mienia, jeżeli przestępstwo jest zbrodnią; w b. zaborze austrjackim: 9) morderstwa, 10) rabunku, 11) podpalenia, 12) gwałtu publicznego przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności; w b. zaborze pruskim: 9) morderstwa, 10) rabunku, 11) podpalenia, 12) uszkodzenia lub zniszczenia cudzej własności, jeżeli przestępstwo jest zbrodnią.

Ostrzegam przed popełnieniem któregokolwiek z powyżej wymienionych przestępstw, każdy bowiem, kto dopuści się odnośnego przestępstwa, będzie oddany **pod sąd doraźny i śmiercią karany.**

Minister Spraw Wojskowych
(—) J. Leśniewski.
Generał-por.

— **Dekret.** Osoby wojskowe, które samowolnie opuściły szeregi lub też samowolnie poza niemi przebywają, jako też osoby, które mimo powołania w myśl obowiązujących ustaw do służby wojskowej do tejże służby się nie zgłosiły, nie będą ścigane za dezercję, względnie za nieusłuchanie rozkazu, powołującego do służby wojskowej, jeżeli w przeciągu 2-ch tygodni po ogłoszeniu niniejszego dekretu zgłoszą się do służby wojskowej.

(—) J. Piłsudski.

Warszawa, dnia 20 lipca 1920 r.

Podając powyższe do ogólnej wiadomości, wzywam wszystkie osoby, objęte brzmieniem dekretu, do niezwłocznego zgłaszania się w dowództwach wojskowych i P. K. U.

(—) Olszewski.
Gen.-ppor. i Dowódca O. Gen.

— **W sprawie dezerterów.** Dekret Naczelnego Wodza w przedmiocie abolicji za samowolne opuszczenie szeregów z dnia 20 lipca 1920 r. wyjaśnia się w ten sposób, że dotyczy on jedynie tych wojskowych, którzy w dniu jego ogłoszenia pozostali w kraju poza swoimi oddziałami. Osoby wojskowe, które już po ogłoszeniu dekretu popełnią dezercję, będą karane śmiercią przez sąd doraźny.

Minister Spraw Wojskowych
(—) J. Leśniewski.
Gen.-ppor.

— **Do Polski** wyruszyło kilkuset oficerów francuskich. Zostało również wysłane kilka pułków ciężkiej artylerji. Oprócz Francji mobilizuje Anglja pierwszą i drugą armję terytorjalną. Do Rygi wyjechała część floty angielskiej. Przetransportowania wojsk do Polski spoczywa w ręku marszałka Focha.

— **Pierwsze oddziały** ochotnicze wyruszyły już w bój.

— **We Lwowie** zgłosiło się dotąd około 40,000 ochotników do armji polskiej.

— **Entuzjazm patrjotyczny** w całym kraju rośnie. W Łodzi i w obszarze D. O. Gen. zgłosiło się dotychczas już przeszło 15.000 ochotników.

— **W Warszawie** wykryto organizację, trudniącą się „uwalnianiem“ od powinności wojskowej. Do organizacji tej należeli przeważnie felczerzy-żydzi.

— **Na zgromadzeniu ludowem** w Cieszynie dnia 17 lipca r. b. podpisali chłopi śląscy na Pożyczkę Odrodzenia 1 miljon 600,000 mk., w czem wójt w Zebrzydowicach Rudolf Kolaczek podpisał 1 miljon marek. Młodzież śląska idzie licznie na front bolszewicki. Śląsk Cieszyński zbiera na pożyczkę 200 miljonów marek.

— **Akcja werbunkowa Techników.** Stowarzyszenie Techników w Warszawie utworzyło u siebie specjalną „Komisję Werbunkową Wojsk Technicznych“, centralizującą zgłoszenia do ochotniczej służby wojskowej inżynierów i techników z całego terytorjum Państwa, celem planowego kierowania ich następnie w szeregi armji w porozumieniu z władzami wojskowymi. Stowarzyszenie Techników i jego Biuro Werbunkowe, mieszczące się w Warszawie przy ulicy Czackiego № 3/5 (telefon 918). Kierownikiem jest inż. Ksawery Gnoiński. Niewątpliwie akcja powyższa wyda jaknajpomyślniejsze rezultaty.

— **Rada ambasadorów koalicyjnych** postanowiła oddać bez plebiscytu połowę Spisza i Orawy Polsce, a połową Czechom, co zaś do Śląska Cieszyńskiego to sprawa rozstrzyga się na niekorzyść naszą, bowiem obszary węglowe mają przypaść Czechom. Urzędowych potwierdzeń w tej sprawie jeszcze niema.

— **10-godzinny dzień pracy w fabrykach wojskowych**. Rzemieślnicy i robotnicy warsztatów wojskowych w Poznaniu oświadczyli się na zebraniu dnia 25 lipca b. r. za wprowadzeniem 10-godzinnego czasu pracy, zrzekając się równocześnie dodatku nadgodzinowego i prawa korzystania z urlopów na czas potrzeby Ojczyzny.

— **Jednorazowa nadzwyczajna zapomoga** dla pracowników państwowych. Departament budżetowy Ministerjum Skarbu zawiadomił Województwo Łódzkie, iż uwzględniając trudne położenie ekonomiczne funkcjonarjuszy państwowych, spowodowane drożyzną. Ministerjum zgodziło sie na natychmiastową wypłatę wszystkim funkcjonarjuszom państwowym jednorazowej nadzwyczajnej zapomogi w wysokości połowy miesięcznej pensji. Nadzwyczajną zapomogę wypłacić należy wszystkim tak etatowym, jak nieetatowym oraz przyjętym na próbną służbę pracownikom państwowym, funkcjonarjuszom kolei żelaznych, nauczycielom szkół powszechnych, państwowych szkół średnich i wyższych, o ile rozpoczęli służbę państwową przed 1 czerwca 1920 r. Wyłączeni są jedynie pracownicy kontraktowi, których stosunek służbowy został specjalną z nimi zawartą umową ustalony.

— **Polacy amerykańscy** zapisują się tłumnie na ochotników do armji gen. Hallera.

— **Nowe banknoty**. Zostały wypuszczone w obieg nowe banknoty 1000 markowe, typu tak zwane Kościuszkowskie z datą 17 maja 1919, drukowane na białym papierze. Papier ten ma nikłe znaki wodne w formie orła Białego z literami B. P. po obu stronach.

— **Naczelnik Państwa**, Józef Piłsudski ofiarował Ojczyźnie cały swój majątek oraz dar narodowy, wynoszący około 4 miljonów marek

— **Przysięga Ochotników 229 pułku Armji Ochotniczej w Kaliszu.** (Koresp. wł.). Dnia 25-go lipca r. b. żołnierze-ochotnicy, którzy kwaterują w Kaliszu i Szczypiornie, obchodzili wielką i wspaniałą uroczystość przysięgi. Już o godz. 7-ej rano zaczęli się zbierać ochotnicy w koszarach.

O godz. 8-ej przymaszerowały do Kalisza kompanje ochotników, kwaterujących „w Szczypiornie (I, II, III, IV, VI komp. i kompanja karabinów maszynowych). Po kilkuminutowem zatrzymaniu się w Kaliszu żołnierze pomaszerowali na błonie tynieckie (we wschodniej stronie Kalisza pomiędzy Prosną a szosą Kalisz-Opatówek), gdzie był przygotowany śliczny ołtarz polowy.

Następnie przymaszerowała na błonie 5 komp. 229 p. Armji Ochotn., kwaterująca w Kaliszu, komp. etapu, kompanje 29 pułku Strzelców Kaniowskich, artylerja i ułani 3 pułku. Tu ksiądz kapelan wojskowy odprawił Mszę polową. Po Mszy św. wygłosił do żołnierzy i ludzi cywilnych kazanie, podnosząc ducha żołnierskiego i nawołując ludność cywilną do wstępowania w szeregi Armji Ochotniczej. Po kazaniu żołnierze-ochotnicy klęcząc powtórzyli za księdzem kapelanem słowa przysięgi.

Na zakończenie odbyła się defilada przed pułkownikiem. O godz. 12 i pół powrócono do koszar.

Stański,
ochotnik 5 kompanji.

Z ziemi Sieradzkiej.

Obywatelski Komitet Wykonawczy na pow. Sieradzki

powierzył organizację Straży Obywatelskiej specjalnej z pośród siebie wyłonionej Komisji bezpieczeństwa. Komisja dla sprawniejszej działalności podzieliła powiat na 26 dzielnic i powołała do Straży Obywatelskiej przedewszystkiem dzielniejszych członków straży ogniowych. Na czele każdej organizacji dzielnicowej stoi naczelnik dzielnicowy, mianowany i ściśle uzależniony od głównego naczelnika Straży Obywatelskiej. Główny naczelnik Straży Obywatelskiej został wybrany na propozycję Komisji przez ogólne zebranie członków Komitetu i zatwierdzony przez wyższą władzę państwową.

Komisja Straży Obywatelskiej wydała następującą odezwę, która znalazła szerszy posłuch wśród społeczeństwa, a mianowicie:

„W myśl postanowień Władz Państwowych Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa na powiat Sieradzki — przystąpił do utworzenia Straży Obywatelskiej celem ochrony bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego.

1) Członkiem Straży Obywatelskiej może być każdy Polak nieskazitelny, znający język polski w słowie i piśmie oraz posiadający możność liczenia, wolny od służby wojskowej, w wieku od lat 16.
2) Czynności Straży Obywatelskiej oparte są na podstawach wojskowych — bezpłatne, honorowe, lecz wysoce zaszczytne.
3) W myśl tego hasła komu leży na sercu dobro naszej Ojczyzny, niechaj wstępuje do szeregów S. O.
4) Kto nie służy w szeregach Armji, ten powinien w Straży Obywatelskiej pracować na pożytek Rzeczypospolitej Polskiej.

Uwaga. Zgłoszenia przyjmuje Starostwo w godzinach urzędowych Pokój № 3."

Naczelnik powiatowy Straży Obywatelskiej, p. St. Walewski zajął się gorliwie przy pomocy Komisji organizacją drużyn dzielnicowych, a w tym celu objeżdżać będzie wszystkie dzielnice i udzielać członkom odpowiednich instrukcji.

* * *

W sprawie pułku Florjańskiego.

Donoszą nam z Warszawy, że pułk Florjański ze strażaków nie będzie tworzony. Wobec czego ci druhowie, którzy z okolicznych straży zapisali się na ochotnika, winni stawić się w poniedziałek, dnia 2 sierpnia u Oficera Ewidencyjnego w Sieradzu, gdzie zostaną zarejestrowani i odpowiednio poiformowani.

* * *

Pobór koni.

Od dnia 3 do 6 sierpnia r. b. włącznie odbędzie się w Sieradzu przegląd i pobór koni z całego powiatu. Porządek stawiennictwa następujący. Dnia 3-ego m. Sieradz i gminy: Bogumiłów, Charłupia Mała, Męka, Dzierząznа, Wróblew i Gruszczyce; dn. 4-ego gminy: Brzeźnio, Złoczew, Klonowa, Majaczewice, m. Burzenin i m. Złoczew; dn. 5-ego gminy: Wojsławice. Zduńska Wola, Godynice; Barczew, Bartochów i m. Warta; dn. 6-ego gminy: Szadek, Krokocice, Wierzchy, Zadzim, m. Szadek i m. Zduńska Wola. Początek poboru codziennie o godz. 7-ej rano.

* * *

Wiec.

W niedzielę, dnia 25 lipca r. b. w Sieradzu w parku miejskim odbył się wiec obrony Ojczyzny. Przemawiali posłowie ziemi Sieradzkiej pp.: Szybiłło i Kuśmierek oraz przedstawiciel grupy piastowców dr.

Szczerkowski. Mówcy w gorących słowach nawoływali do wstępowania na ochotnika, do kupna pożyczki państwowej i składania ofiar dla żołnierza. Wszyscy z zadowoleniem wysłuchali przemówień, a jednostki patrjotyczne złożyły dla Ojczyzny ogółem 24 rb. sr., półrubluwek sr. na 14 rb. 50 kop., bilonem rosyjskim 43 rb. 65 kop., 10 rb. w złocie, 42 mk. 50 fen. sr., 2 korony sr., 1 dukat złoty, 8 miedzianych monet francuskich, 2 i pół franka sr., 2 medale sr., płyta srebrna wagi 6 łutów, 27 obrączek złotych, 5 obrączek sr., 37 pierścionków złotych, 5 pierścionków sr., 4 broszki sr., 3 broszki złote, 2 dewizki sr., 7 kolczyków złotych, 2 kolczyki sr., 1 damską dewizkę złotą, 4 złote breloki, 1 brelok sr., 1 sr. trzonek od noża, 4 bransoletki srebrne, 2 krzyżyki złote (w tem jeden z łańcuszkiem srebrnym), medaljonik srebrny z łańcuszkiem, 2 srebrne znaczki naukowe instytutu weterynaryjnego, order złoty św. Stanisława I-ej kl. z emalją i jedną stumarkówkę.

Podobne wiece odbyły się w Szadku i w Warcie.

* * *

List Stanisława Bełzy do Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Sieradzu.

Jako Vice-prezes Towarzystwa Pomocy ofiarom Wojny, poświadczam odbiór 1000 mk. nadesłanych mi na plebiscyt śląski przez pośrednictwo Panów od Resursy Rzemieślniczej w Sieradzu.

I uprzejmie dziękuję Panom za pośrednictwo.

Prawdziwie jesteśmy wzruszeni ofiarnością Sieradza na wielki cel powrócenia Śląska „na Ojczyzny łono“. Przesyłając nam, Panowie, niejednokrotnie fundusze swoje na to, umożliwiacie energiczną pracę w tym kierunku, dając jednocześnie dowód rozumu Waszego i uczuć obywatelskich. Dzięki więc Wam za to, i gdy Śląsk odzyskamy niemała w tem zasługa będzie w grodzie Waszym tych, których zapałem i energją miasto Wasze do współdziałania nam było zelektryzowane.

Oby ten zapał i ta energja w świętej sprawie świeciły innym miastom naszym pięknym przykładem, gdy bowiem nienasycony Prusak, który „choć pożarł tak wiele, na resztę naszą roztwiera gardziele“, zagrabił nam już bezpowrotnie Mazury i Warmję, niechże nie doczeka się tej radości, a dla nas hańby, aby przypadła mu w udziale i droga nasza piastowska ziemia, bez której będziemy wśród narodów Europy nędzarzami tyle tylko, że bez kajdan.

Jeśli Polska chce istnieć, żyć nie wegetować, Śląsk musi być nasz.

Z prawdziwym szacunkiem

Stanisław Bełza.

* * *

Miejscowy Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych podaje do wiadomości ogółu, ażeby wszyscy b. urzędnicy rosyjscy, emeryci dawniejsi, inwalidzi i weterani z wojsk rosyjskich, którzy posiadają jakiekolwiek pretensje do b. rządu rosyjskiego w sprawach zasiłków i ponoszą jakąś krzywdę, zwrócili się do b. Inspektoratu Skarbowego, pokój Nr. 2, w celu wypełnienia odpowiedniego kwestjonarjusza.

* * *

Duchowni i służba wojskowa ochotnicza.

Wobec zgłoszenia się Duchowieństwa Polskiego do dyspozycji władz wojskowych dla zadośćuczynienia potrzebom duchowym armji na froncie, M. S. Wojsk. rozkazem Ldz. 6180/W. M. 20 z dn. 13 b. m. zarządziło, co następuje: 1. Zgłaszający się kapłani podają swe imiona i nazwiska w D. O. Gen., które niezwłocznie podaje się Kurji Biskupiej (M. S. Wojsk.). 2. Kurja Biskupia na podstawie spisu nazwisk otrzymanych z D. O. Gen. decyduje o przeznaczeniu i przydziale zgłaszających się kapłanów. Decyzję swoją podaje Kurja Biskupia do wiadomości odnośnego D. O. Gen. 3. D. O. Gen. po otrzymaniu od Kurji Biskupiej powyższych danych wystawia niezwłocznie dokumenty podróży i skierowywuje danego kapłana do miejsca przeznaczenia, wskazanego przez Kurję Biskupią.

* * *

Egzamina organistów pow. Sieradzkiego.

Z polecenia Biskupa Komisja do spraw organistowskich Djecezji Kujawsko-Kaliskiej urządziła w Sieradzu w dniach 22, 23 i 24 lipca r. b. egzamina organistów pow. Sieradzkiego. W skład Komisji wchodzili: ks. prof. Krauze, jako przewodniczący, Paweł Bojakowski, organista katedry włocławskiej, Maksymiljan Jasiński, organista kolegjaty kaliskiej i Antoni Głębicki, organista kościoła farnego w Sieradzu.

Do egzaminu zgłosiło się 20 organistów; nie przybyło 8-iu (z Dąbrowy Wielkiej, Kamionacza, Tubądzina, Kliczkowa Małego, Zadzimia, Drużbina, z Godynic i Rossoszycy). Wyróżnili się pp.: Pietruszewski z Charłupi Małej, Wisławski ze Zduńskiej-Woli, Perski ze Złoczewa i Królikowski z Szadku.

* * *

Stow. Właśc. Nieruchomości w Sieradzu.

Dnia 11 lipca r. b. odbyło się zebranie członków Stow. Właścicieli Nieruchomości w Sieradzu. Zebrani jednogłośnie postanowili: a) popierać Pożyczkę Odrodzenia, w dowód czego uchwalili, że wszyscy członkowie Stowarzyszenia mają takową wnieść w ciągu miesiąca i przedstawić Zarządowi tymczasowe świadectwa dla skontrolowania, b) popierać gorliwie Oddział Czerwonego Krzyża i zapisywać się w poczet członków tegoż (zaraz na miejscu zapisało się 21 osób, które wpłaciły razem 495 mk.) i nawoływać do zapisywania się i wstępowania do armji ochotniczej. Prócz tego powzięto następującą rezolucję: „Hasłem dla członków naszego Stowarzyszenia niechaj będzie zgoda w narodzie, wzajemna wyrozumiałość, zaprzestanie walk partyjnych, podniesienie do najwyższego napięcia ducha ofiarności narodowej, karności i niezłomnej woli w zwycięstwo nad najeźdźcą. Propaganda na rzecz pożyczki państwowej. Precz z biernością i prywatą! Wszystko dla Ojczyzny!“ T. M.

* * *

Uchodźcy.

Do Sieradza przybyła spora ilość uchodźców z Wołynia, przeważnie z pow. Rówieńskiego. Rozlokowaniem uchodźców zajmuje się sekcja ewakuacyjna Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego.

* * *

Nafta dla straży ogniowych.

Zarząd Oddziału Związku Florjańskiego w Sieradzu komunikuje, iż otrzymał przydział nafty dla straży ogniowych ogniowych całego powiatu, wynoszący 10 klg. dla każdej straży. Po odbiór takowej należy się zgłosić do Biura Oddziału Związku, Sieradz, Krakowskie Przedmieście.

* * *

Ze Zduńskiej-Woli.

Na wniosek Komendanta policji, p. Koczalskiego funkcjonarjusze policji państwowej ofiarowali jednorazowo 10% od pensji na armję ochotniczą oraz wszystkie godziny pozasłużbowe oddali do dyspozycji Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego.

* * *

Z Brzeźnia.

Na wiecu, dnia 11 lipca za przykładem pani Teodozjuszowej Rembowskiej z Nowej Wsi, która zdjęła z siebie łańcuch złoty (wartość 3000 mk.) i ofiarowała na Czerwony Krzyż, inne niewiasty, panny składały pierścienie, obrączki, kolczyki i inne drogo-

cenności. Urządzona w ten sposób kwesta przedstawia się, jak następuje: monety obliczono na 6287 mk. 50 f., 7 złotych pierścieni, 2 pary złotych kolczyków, 9 srebrnych pierścieni, 1 srebrny medaljon, 2 srebrne krzyżyki, 3 srebrne łańcuszki, 8 srebrnych rubli, srebrną drobną monetą 6 rubli 35 kop., 12 srebrnych marek pruskich, pół franka srebrnego, 1 szpilka złota, srebrna broszka z bombkami, 2 pary srebrnych kolczyków, moneta srebrna polska z roku 1747, miedzią 1 i pół kop.

* * *

Z Unikowa.

W niedzielę, dnia 11 lipca po sumie, odbył się w Unikowie wiec. Przemawiali: p. Starowicz i p. Starczewski ze Złoczewa, zachęcając do kupna Pożyczki Odrodzenia i wstąpienia do wojska na ochotnika. Gorące słowa zachęty trafiły do serc słuchaczów — i zaraz też na placu przed kościołem nasi parafjanie kupili Pożyczki Odrodzenia za 7600 mk. Na drugi dzień kupowano jeszcze pożyczkę w złoczewskim magistracie. Po skończonym wiecu dwie panienki z Unikowa obeszły naszą wioskę i zebrały dla naszego żołnierza 138 mk., 1 parę kalesonów, 1 koszulę i około 10 łokci płótna. Podobnież postąpił i sołtys kolonji Bujnów p. Majdziński, któremu zdeklarowano 1000 marek na Pożyczkę Odrodzenia i przekazano dla żołnierza 5 koszul, 1 prześcieradło i 5 ręczników. Datki dla żołnierza i 1000 marek na pożyczkę zostały złożone w urzędzie gm. Złoczew. Prócz tego zapisało się na ochotników trzech naszych strażaków, a mianowicie 15-letni Piotr Ksawery Dorabialski, 17-letni Władysław Kowalski i starszy już strażak Antoni Jarzemski. Bardzo przygnębiająco podziałało na nas nowe nieszczęście. Oto w dn. 6 lipca szalała nad Unikowem burza gradowa, która poczyniła straszne spustoszenia. Żyto zostało zniszczone do połowy, pszenica, jęczmień, owies, wyka, łubin i seradela—doszczętnie, wiele ucierpiały okopowizny i sady.

J. D-ski.

* * *

Przejazd ułanów.

Dnia 27 lipca r. b. byłem świadkiem przejazdu przez Sieradz 2-ch nowoutworzonych plutonów ułanów z Łaskiego i Kolskiego. Serce się radowało, patrząc na tę młódź naszą. Byli to przeważnie właściciele majątków ziemskich lub ich synowie, którzy, zostawiwszy młodziutkie żony i maleńkie dzieci, szli na zew Ojczyzny odpierać najazd wroga. Zmęczeni i spragnieni zatrzymali się na chwilę przed Hotelem Polskim, gdzie też sposobność miałem spotkać wśród nich kilku znajomych, którzy między innemi prosili mię, abym im kupił butelkę czerwonego wina, na co otrzymałem 200 mk. Poszedłem więc do bufetu w tymże hotelu i chcę załatwić sprawunek, a tu powiadają mi, że butelka wina czerwonego kosztuje 300 mk. Zrezygnowałem z kupna w danem miejscu i poszedłem do Hotelu Warszawskiego. Właścicielka tegoż hotelu, p. Duszkiewiczowa daje mi **dwie butelki**, a na zapytanie, ile kosztują, odpowiada z rozrzewnieniem, iż od żołnierza polskiego, idącego na wojnę, pieniędzy nie przyjmuje i prosi przyjąć wino. Zmuszony tedy byłem postąpić w myśl wspaniałomyślnego postępku p. Duszkiewiczowej i zwrócić ułanom 200 mk., prosząc, aby w dalszej drodze za te pieniądze pomogli mniej zamożnym kolegom. Fakt ten godzien jest do zanotowania i do wiadomości szerszego ogółu.

Ludwik Kossowski.

* * *

Z Wielunia.

Rada m. Wielunia wydała następującą odezwę:

„Wobec grożącego Polsce niebezpieczeństwa... Rada miasta Wielunia na posiedzeniu zwyczajnem w dniu 21-ym lipca 1920 r., solidaryzując się z tymi, co, zapomniawszy o sprawach osobistych, partyjnych i klasowych w zgodnej pracy dla obrony Ojczyzny—poświęcają majątek, byt swoich rodzin, własną krew i życie... jednomyślnie uchwaliła: 1) członkowie Rady Miejskiej w wieku od lat 17 do 42 wstępują do armji ochotniczej; 2) członkowie Rady Miejskiej kupują Pożyczkę Obrony w wysokości conajmniej 20% własnego majątku; 3) członkowie Rady Miejskiej zobowiązują się energicznie zwalczać: dezerterstwo, szpiegostwo, rozsiewanie fałszywych alarmów i wszelką agitację przeciwpaństwową, naprzykład namawianie do niekupowania pożyczki, niewstępowania do wojska i t. p.; 4) członkowie Rady Miejskiej zobowiązali się wpływać na ogół obywateli, żeby postępowali zgodnie z duchem powyższej uchwały.

Narodzie Polski! Przeszło trzysta lat temu Twój wielki prorok i kaznodzieja, Piotr Skarga powiedział te znamienne słowa: Gdy okręt tonie, nie czas na opatrywanie tłomoczków; tylko głupi nie widzi, że wraz z okrętem zatonąć muszą i tłomoczki i ich właściciel.

Kiedy Ojczyzna w niebezpieczeństwie, nie czas na załatwianie spraw osobistych, partyjnych i klasowych; tak postępują tylko ludzie głupi albo podli.

Narodzie Polski! Ojczyzna w potrzebie! Zalewa nas od wschodu nawała bolszewicka. Jeżeli nie wytężymy zgodnie wszystkich sił materjalnych i duchowych; jeżeli nie damy na obronę ojczyzny swoich majątków, krwi i życia—czeka nas jedno z dwojga... albo niewola niemiecka, albo raj bolszewicki, a z nim: pożogi i zgliszcza; głód i nędza; nieludzkie męki i cierpienia; hańba i śmierć; czeka nas zdziczenie moralne i zezwierzęcenie; zagłada kultury i cywilizacji.

Niechże więc uchwały Rady m. Wielunia staną się twardymi nakazami dzisiejszej groźnej chwili dziejowej nietylko dla członków Rady!

Niech będą twardymi nakazami dla każdego, kto się czuje Polakiem; dla wszystkich, kto się poczuwa do odpowiedzialności za losy Ojczyzny, komu dobro wolnej Rzeczypospolitej Polskiej jest najwyższem prawem.

Kto tych nakazów nie spełni, będzie zbrodniarzem wobec Narodu Polskiego i ściągnie na swoją głowę przekleństwo synów, wnuków i prawnuków.

Do spełnienia tych twardych nakazów wzywa gorąco wszystkich mieszkańców miasta i powiatu

Rada miasta Wielunia.

UWAGA: Aby pomnożyć szeregi obrońców Ojczyzny, aby ulżyć ich doli i doli pozostałych rodzin, Rada Miejska uchwaliła zaciągnąć większą pożyczkę i przeznaczyć ją na cele następujące: 1) 300000 marek na zabezpieczenie bytu rodzin ochotników, wstępujących do wojska, 2) 150000 marek na bieliznę i ubranie dla żołnierzy, idących do wojska i 3) 50000 mk. na rzecz uchodźców, przybywających do naszego miasta i powiatu—z terenów wojennych."

Rada miejska:

Przewodniczący **Dr. Józef Kasiński.**

Burmistrz m. Wielunia **Kazimierz Oraczewski.**

* * *

Gościnnym Sieradzanom.

Kapryśną ręką losu wojny zostaliśmy wyrwani z ośrodka Podlasia, Białegostoku na lewy brzeg Wisły. Palec Władzy w rozkazie jazdy zatrzymał się na mapie na punkcie Sieradz. I oto w niedzielę, 26 b. m. odczepiono na stacji kolejowej w Sieradzu cztery wagony, zawierające majątek i kancelarję Seminarjum Białostockiego oraz skromne ruchomości nauczycielstwa.

A w poniedziałek w ciągu kilku godzin paki z wielce cenną bibljoteką i gabinetami fizycznym i chemicznym zostały złożone w magazynie Centrali, personel nauczycielski zaś rozwieziony i ulokowany w mieszkaniach, naprędce zarekwirowanych. I co należy więcej podziwiać? Sprawność i uprzejmość komitetu ewakuacyjnego, czy niezmierną gościnność gospodarzy, którym „wpakowano" do mieszkań przybyszów kresowych, a którzy, nie wyłączając izraelitów, uprzedzająco mile ułatwiają przykrość ewakuacji?

W jednym i drugim wypadku czuć gościnne, polskie serca — serca czułe. . . serca bratnie. . . Niech więc za to wszystko wolno nam będzie rzec z serca: Bóg wam zapłać! Sieradzanie.

Personel Seminarjum Nauczycielskiego z Białegostoku.

* * *

Ofiary (złożone w Redakcji):

Na Polski Czerwony Krzyż:

P. Zajfertówna i Czarnecka zebrane na fantowej loterji dn. 25 lipca 270 mk. — Zygmunt i Aniela Sadzewiczowie dla uczczenia pamięci Tadzia Sadzewicza 100 mk.

Członkowie T-wa „Unitas" na rannych żołnierzy złożyli: ks. prałat Mikołajewski 500 mk., ks. Żak 1000 mk., ks. Jasiński 1000 mk., ks. Rechciński 700 mk., ks. Brzeziński 1000 mk., ks. Pillich 500 mk., ks. Kosielski 500 mk., ks. Kiełkiewicz 500 mk.

Członkowie Straży Ogniowej w Zadzimiu w dowód uznania dla swego Prezesa Straży, ks. Żaka, w dniu Jego imienin złożyli na rannych żołnierzy 500 mk.

Na Skarb Narodowy:

A. Łukasiewicz z Sieradza, jako karę za ubliżenie Fr. Łochowskiemu, który winę darował, 100 mk.

List do Redakcji.

Pracownicy Centrali Handlowej celem uczczenia swego czcigodnego i ogólnie lubianego dyrektora p. Czesława Psarskiego zebrali w dniu imienin jego składkę 5000 marek, za którą to sumę zakupili Pożyczkę Odrodzenia i ofiarowali ją w myśl chęci p. Psarskiego Szpitalowi św. Józefa w Sieradzu na organizację gabinetu Rentgena imienia dyrektora Psarskiego.

Pracownicy Centrali rozumieją dobrze, że suma ta jest niewystarczającą na ufundowanie dość kosztownej instalacji, wiedzą jednak, że Gabinet Rentgena jest tak niezbędny dla niesienia pomocy lekarskiej, że nie wątpią ani chwili o powodzeniu dalszej akcji składek na ten cel.

Niniejszem prosimy wszystkich przyjaciół p. Psarskiego, aby wzamian powinszowań składali do Redakcji „Ziemi Sieradzkiej" ofiary na organizację Gabinetu.

Otrzymaliśmy dzisiaj od p. Starosty Stefańskiego mk. 100, które przy niniejszem przesyłamy.

Prosimy Sz. Redakcję o łaskawe poparcie inicjatywy naszej i kreślimy się z wysokim szacunkiem

u. p. Pracowników Centrali
J. Czajkowski.

Odpowiedź Redakcji.

P. Dorabialskiemu. Pożądane są najdrobniejsze wiadomości z każdej wioski.

P. J. Bednarskiemu. Przysłane pieniądze odsyłamy, ponieważ od stałych korespondentów prenumeraty nie pobieramy.

Zarząd Kooperatywy Pracowników Państwowych

podaje do ogólnej wiadomości p. p. członków, iż w dniu 1 sierpnia, o g. 5 po poł. w lokalu szkoły miejskiej (przy klasztorze) odbędzie się:

Ogólne Zebranie.

UWAGA: W razie nieprzybycia odpowiedniej ilości członków Ogólne Zebranie odbędzie się w drugim terminie, t. j. 15 sierpnia, które będzie bezwzględnie ważne.

Na sprzedaż, tylko natychmiast

jest gospodarstwo

56 mórg ziemi, w tem 50 mr. ornej i 6 mr. lasku, dworek, obora, stajnia i dwie stodoły. Cena przystępna, lecz za gotówkę. — Bliższa wiadomość na miejscu u Szafarza w Stoczkach przy projektowanej szosie do Burzenina na 8-ej wiorście od Sieradza.

OGŁOSZENIE.

Z powodu wstąpienia do wojska, jako ochotnik zakład mój fotograficzny w Sieradzu pod firmą **„STUDIO"** powierzyłem kierownictwu (ogólny nadzór i kierunek) wykwalifikowanemu specjaliście szwagrowi **Teofilowi Krupińskiemu.**

Podając o powyższem do wiadomości Sz. Klijenteli, polecam się nadal łaskawym względom i pozostaję

z poważaniem
M. Ciszewski,
właśc. zakł. fotogr. „STUDIO".

Podziękowanie.

Niniejszem składam obywatelowi Stanisławowi Wojteckiemu za bezinteresowne ofiarowanie munduru, spodni, płaszcza i plecaka serdeczne staropolskie „Bóg zapłać".

Sieradz, dn. 22 lipca 1920 r. Ochotnik: J. O.

Zawiadomienie.

Wzywa się wszystkich mieszkańców pow. Sieradzkiego i m. Sieradza,

aby bezwzględnie nosili przy sobie dowody osobiste,

które winni okazać na każde żądanie członków Straży Obywatelskiej.

Komenda Straży Obyw. na pow. Sieradzki.

Sieradz, dnia 26 lipca 1920 r.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty na imię Eljasza Rawskiego, lat 16, ze Zduńskiej-Woli.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty na imię Szaja Staszewski, lat 17 ze Zduńskiej-Woli.

Zgubiono paszport niemiecki na imię Frimet Bornsztejn, lat 29 ze Zduńskiej-Woli.

Zgubiono książeczkę wkładową, wydaną przez Bank Ludowy w Sieradzu na imię Tomasza Tomczyka za № 112.

Zgubiono paszport niemiecki na imię Dawid Zyskind Waksman ze Zduńskiej-Woli.

Zgubiono paszport niemiecki na imię Chaim Szerez ze Zduńskiej-Woli.

Zgubiono paszport niemiecki na imię Aron Dawid Luszczanowski lat 17 ze Zduńskiej-Woli.

Zgubiono paszport niemiecki na imię Gawryl Idel Jakubowicz lat 38 ze Zduńskiej-Woli.

Zgubiono paszport niemiecki na imię Fiszel Lewkowicz, lat 27 ze Zduńskiej-Woli.

Zdrowi i zdolni wstępujcie do **ARMJI OCHOTNICZEJ!**

Redaktor i Wydawca: ks. Al. Brzeziński. Drukiem „ZIEMI SIERADZKIEJ" w Sieradzu.